

Sygn. akt VI Ka 631/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał SO Andrzej Wieja

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Macieja Prabuckiego

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015r.

sprawy **J. M.**

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 13 października 2014 r. sygn. akt II K 1895/13

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. M. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania.

Sygnatura akt VI Ka 631/14

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że w dniu 22 czerwca 2013 roku w K., kopiąc w nogi W. D. spowodował u niego obrażenia w postaci złamania goleni lewej, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 13 października 2014r. w sprawie o sygn. akt II K 1895/13:

I. uznał oskarżonego J. M. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. i za to za podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu J. M. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. okres próby na 2 (dwa) lata,

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. M. środek karny w postaci nawiązki w kwocie 2000 (dwa tysiące) złotych płatnej na rzecz pokrzywdzonego W. D.,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. M. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. D. kwotę 800 zł,

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu 300 złotych opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że J. M. widząc idącego w jego kierunku pokrzywdzonego, krzyknął do niego „czy to jego sprawka?” a następnie rzucił się na W. D. i zaczął okładać go rękami po całym ciele oraz kopać po nogach, tym samym, w wyniku kopnięcia w lewą nogę W. D. złamał mu lewą nogę, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego, iż zdarzenie miało odmienny przebieg zwłaszcza w zakresie przyczyny złamania lewej nogi pokrzywdzonego, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem, przyjmując a priori, iż wersja pokrzywdzonego jest wiarygodna, Sąd przesądził tym samym, iż wyjaśnienia oskarżonego są nieprawdziwe, przy czym Sąd pominął również treść opinii uzupełniającej biegłego sądowego, gdzie biegły nie wykluczył możliwej wersji przebiegu zdarzenia podawanej przez oskarżonego, a tym samym, iż to pokrzywdzony był osobą atakującą, przez co mogło dojść do złamania jego nogi;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że pokrzywdzony konsekwentnie twierdził, iż do złamania nogi w wyniku kopnięcia go przez J. M., tymczasem na rozprawie w dniu 21 maja 2014r. pokrzywdzony składając ostateczne zeznania w tym zakresie wskazał, iż oskarżony okładał go rękoma po twarzy ale nie wiem jak mu się ta noga złamała, bo nie zauważył. Podczas przesłuchania w dniu 6 września 2013r. z kolei pokrzywdzony potwierdził wersję oskarżonego, iż poczuł ból w nodze jak na niej stanął, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem w oparciu o tak odmiennie zeznania, Sąd Rejonowy poczynił niewłaściwe ustalenia, tym samym oceniając za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, odmawiając wiarygodności oskarżonemu;

3) naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to przepisów art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art.170 k.p.k. w zw. z art. 194 k.p.k. w zw. z art. 368 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie wniosku dowodowego oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego chirurga na okoliczność ustalenia czy obrażenia ciała jakich doznał oskarżony mogły powstać w okolicznościach podawanych przez oskarżonego, tj. w związku z uderzeniami – ciosami jakie zadał mu pokrzywdzony, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem Sąd Rejonowy tym samym nie uznał za wiarygodne, iż to pokrzywdzony zaatakował oskarżonego i spowodował u niego obrażenia ciała, albowiem Sąd bez przeprowadzenia lub oddalenia przedmiotowego wniosku dowodowego pozbawił oskarżonego prawa do obrony;

4) obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, a to przepisów art. 7 k.p.k., polegające na jednostronnej, dowolnej ocenie zeznań pokrzywdzonego w zestawieniu ich z zeznaniami oskarżonego, w szczególności wadliwą interpretacją wyjaśnień oskarżonego, sprowadzającą się do przyjęcia, iż były one niespójne i nielogiczne albowiem oskarżony miał najpierw wyjaśnić, iż pokrzywdzony złamał sobie nogę bo źle na nią stanął a następnie, iż dlatego że kopnął go w prawą nogę, podczas gdy z treści wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie w dniu 12.03.2014r. wskazał, że jak pokrzywdzony go kopnął, to stanął na nogę, cofnęła mu się i wtedy powiedział „chuju złamałeś mi nogę”, a zatem relacja oskarżonego co do momentu złamania nogi nie jest, jak twierdzi Sąd ani niespójna ani nielogiczna, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem Sąd priori przyjął wiarygodność pokrzywdzonego a nie oskarżonego;

Z ostrożności procesowej oskarżony zarzuca również:

1) naruszenie treści art.193 § 1 k.p.k., art. 170 k.p.k. i 201 k.p.k. w zw. z art.7 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego zmierzającego do ustalenia terminów zawarcia umów o pracę z (...) w K. celem wykazania na jaki okres planowane było zatrudnienie pokrzywdzonego w charakterze nauczyciela, albowiem okoliczności te miały zdaniem oskarżonego znaczenie dla ustalenia sytuacji materialnej pokrzywdzonego, niemożności świadczenia pracy, którą rzekomo pokrzywdzony miał zagwarantowaną, a co przełożyło się na zasądzoną

od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 2.000 zł, tym samym oskarżony został pozbawiony prawa do obrony swoich praw;

Stawiając powyższe zarzuty, na zasadzie art. 427 § 1 i 437 § 2 kp skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie, co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

względnie:

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja jest zasadna, słusznie obrońca wywodzi, iż ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o niekompletnie zebrany materiał dowodowy, oceniony w sposób dowolny. Wyrok oparty na niepewnych ustaleniach faktycznych musiał podlegać uchyleniu a sprawa przekazaniu Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zebrane w przedmiotowej sprawie dowody świadczą w sposób nie budzący wątpliwości, iż J. M. działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kopiąc W. D. spowodował u niego złamanie goleni lewej.

Dowodami świadczącymi o przestępczym, zachowaniu J. M. wobec W. D. były – w ocenie Sądu Rejonowego – „rzeczowe zeznania pokrzywdzonego, które znajdowały pośrednie potwierdzenie w relacji J. H., S. D. oraz T. M.”, mimo, iż ... „żadna z tych osób nie potwierdziła, jakoby widziała sama zdarzenie, w czasie którego oskarżony złamał pokrzywdzonemu nogę” (cyt. z uzasadnienia Sądu Rejonowego). Sąd Rejonowy nie wskazał, które treści zawarte w zeznaniach wymienionych wyżej świadków i dlatego „pośrednio” potwierdziły zeznania pokrzywdzonego i miały wpływ na dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodu z zeznań W. D.. Z zeznań J. H., S. D. i T. M. nie wynika by zaobserwowali przebieg krytycznego zdarzenia, przeciwnie, nie widzieli żadnego fragmentu tego zdarzenia i bezpośrednio potem, jak również do czasu rozprawy sądowej nie próbowali dociec w rozmowie z W. D. co faktycznie wydarzyło się pomiędzy nim a J. M. 22 czerwca 2013 r., w jakim momencie, w jakich okolicznościach doznał złamania nogi. Sąd Rejonowy nie ocenił postawy pokrzywdzonego, który nie stwierdził nigdy wobec kolegów i matki, iż to J. M. kopnął go w nogę i spowodował złamanie kości, nie ocenił - w kontekście zasad doświadczenia życiowego – braku zainteresowania matki i kolegów W. D. i braku wypowiedzi pokrzywdzonego o okolicznościach, w jakich doznał złamania nogi.

Sąd Rejonowy stwierdził również, iż „nie stracił z pola widzenia (oceniając zeznania W. D.), że były one logiczne”, a wyjaśnienia oskarżonego „jakoby to pokrzywdzony (go) zaatakował powodując u niego obrażenia ciała a także uszkadzając sobie nogę były nielogiczne”, przy czym wniosek taki argumentował „mając na względzie tzw. lustrzane odbicie osób”.

Rację ma apelujący obrońca, iż przedstawiona przez Sąd Rejonowy argumentacja jest nieprzekonująca, bowiem osoby praworęczne mogą być prawonożne. Nie istnieje reguła wykazywana przez Sąd Rejonowy i nieprzekonująca jest analiza przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dotycząca tego czyja i która noga „została użyta jako mocniejsza” podczas krytycznego zdarzenia; w konsekwencji słusznie obrońca podważa wysnuty przez ten sąd wniosek, iż „nielogiczne były wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie, jakoby pokrzywdzony miał tak mocno kopnąć go w lewą nogę, że aż spowodował złamanie goleni.”

Rację ma również apelujący obrońca zarzucając, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów pominął dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza, w której nie wykluczył „możliwej wersji przebiegu zdarzenia podawanej przez oskarżonego, a tym samym, iż to pokrzywdzony był osobą atakującą, przez co mogło dojść do złamania jego nogi”.

Istotnie, żadna z (kolejnych) opinii sporządzonych przez biegłego lekarza chirurga (k. 22, 124, 131) nie jest opinią kategorięcznie wskazującą mechanizm urazu doznanego przez W. D.. Biegły wprost stwierdził, iż „nie podejmuje się jednoznacznie wyznaczyć stronę czynną zajścia ...”, potwierdził iż stwierdzone podczas badania w dniu 08.07.2013r. J. M. obrażenia ciała mogły powstać w czasie zajścia w dniu 22.VI.2013r. w wyniku kopnięcia. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zważył bardzo lakoniczną ocenę tegoż dowodu. Twierdząc, iż „opinie sądowo – lekarskie wydane w sprawie pośrednio wskazywały na prawdziwość zeznań pokrzywdzonego” Sąd Rejonowy wyeksponował, iż „biegły wskazał, iż obrażenia, jakich doznał W. D. mogły powstać w okolicznościach przez niego podanych”, lecz nie dostrzegł – i nie ocenił – całej treści tego dowodu; w żadnym też razie nie sposób zaakceptować oceny Sadu Rejonowego, iż wnioski opinii „były kategorięczne”.

Wbrew ocenie Sądu Rejonowego treść opinii biegłego chirurga nie świadczy o prawdziwości zeznań pokrzywdzonego.

Słusznie obrońca zarzucił w apelacji, iż Sąd Rejonowy nie przeanalizował zmiennych zeznań pokrzywdzonego odnośnie okoliczności, w jakich doznał złamania nogi.

Zeznania W. D. Sąd Rejonowy ocenił, jako „rzeczowe”, natomiast wyjaśnieniom oskarżonego odmówił wiarygodności oceniając je jako „niespójne i niekonsekwentne”.

Poza oceną Sądu meriti pozostały jednakże zeznania pokrzywdzonego, w których stwierdził, iż „nie wie jak mu się ta noga złamała, bo nie zauważył”.

Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż skoro bezpośrednio po zdarzeniu J. M. udał się do Komisariatu Policji w K. i nie miał wówczas widocznych obrażeń ciała, nie twierdził, że takich doznał - co wynika z treści zeznań M. O. (funkcjonariuszki Policji), to faktycznie „nie miał on wówczas żadnych obrażeń” a tym samym niewiarygodne są jego wyjaśnienia, iż W. D. spowodował u niego obrażenia ciała a „twierdzenia te miały na celu jedynie spowodowanie uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej i uzasadnić okoliczności, iż pokrzywdzony sam złamał sobie nogę kopiąc oskarżonego, co w rzeczywistości nie miała miejsca”.

Przedstawionej argumentacji nie sposób zaakceptować. Sąd Rejonowy nie ujawnił w toku rozprawy sądowej dowodu z zaświadczeń lekarskich dotyczących J. M. (k. 67, 68) ale odnosząc się do tychże zaświadczeń zdezwuował ich wartość dowodową stwierdzając, iż „powstały dopiero 8 i 30 lipca 2013r.”.

Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do treści zaświadczenia z dnia 8.VII.2013r., w którym stwierdzono obrażenia ciała doznane przez J. M. w dniu 22.VI.2013r. w tym m. in. uraz krocza, o czym J. M. – jak wyjaśniał – krępował się zgłosić funkcjonariuszce M. O..

Poza oceną Sądu Rejonowego pozostała również opinia biegłego chirurga (k. 131), w której biegły potwierdził, iż stwierdzone u J. M. podczas badania w dniu 8.VII.2013r. obrażenia ciała mogły powstać w czasie zdarzenia w dniu w dniu 22.VI.2013r.

Treść wskazanych dowodów poddaje w wątpliwość prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego, iż w podczas krytycznego zdarzenia oskarżony nie doznał żadnych obrażeń ciała a jego twierdzenia, iż doznał obrażeń spowodowanych przez atakującego go W. D. były niewiarygodne i miały na celu jedynie spowodowanie uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej, ...” miały uzasadnić okoliczność, że pokrzywdzony sam złamał sobie nogę kopiąc oskarżonego, co w rzeczywistości nie miało miejsca”.

Sąd Rejonowy nie przedstawił w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku logicznego procesu rozumowania, który doprowadził do wniosku o winie oskarżonego J. M. w popełnieniu zarzucanego mu czynu, nie poddał analizie wszystkich istotnych dowodów, wyciągnął wnioski sprzeczne z treścią dowodów, niezgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego co przesądziło o konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zdecyduje które dowody z zeznań świadków przeprowadzi bezpośrednio.

Obowiązkiem tegoż Sądu będzie dążenie do uzyskania „wyjściowego” zdjęcia RTG lewej goleni W. D. wykonanego w Szpitalu (...) w K., ewentualnie opisu stanu miejscowego skóry w miejscu przełomu kości i – ewentualnie – pozyskanie dowodu z bardziej katerycznej opinii biegłego chirurga. Sąd Rejonowy winien ujawnić dowody z zaświadczenia z k. 67 i 68 akt i poddać je ocenie w kontekście pozostałych dowodów.

Ponownie rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy winien uwzględnić uwagi poczynione w niniejszym uzasadnieniu, tj. uwzględnić i ocenić istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy dowody zgodnie z ich treścią, kierując się zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania, zgodnie nadto z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy.

Wydane rozstrzygnięcie winno być – w miarę potrzebne – uzasadnione w sposób umożliwiający kontrolę procesu rozumowania Sądu I instancji.